

## MARIA SZYDŁOWSKA

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", ulica Króla Leszczyńskiego, sklepy

### Domy przy ul. Króla Leszczyńskiego

Skręcamy w Króla Leszczyńskiego. Po prawej stronie piętrowy dom, spożywczy sklep na dole, kawałek parterowego do tego. Wchodzi się w podwórko. W podwórku jest jakieś małe mieszkanie. Potem parterowy dom, gdzie jest sklep pani Sury, gdzie są mieszkania. Za nimi pusto, nie ma nic. Potem jest ten dom – wtedy była to Króla Leszczyńskiego 8, potem było 6. I potem schodziło się wzdłuż płotu, bo za płotem był teren niezamieszkały. W dole był mały domek parterowy. Na górze był też mały domek nad nim. I potem nie było domów. Potem był piętrowy dom, w którym była apteka, mieszkania. Potem też jakiś piętrowy domek i tam były domy niewysokie, piętrowe – aż do rogu. Po drugiej stronie była najpierw szkoła męska, potem jakieś wejście, gdzieś na górze był dom i potem był drewniany dom, w którym mieszkał mój wuj. Taki stary, drewniany dom. I Króla Leszczyńskiego skręcała w lewo. Za rogiem był dom piętrowy chyba, może dwupiętrowy, gdzie na dole były sklepy spożywcze – jak zwykle, potem mieszkania. A potem były też piętrowe domki tylko. Był sklep pana Krakowiaka, spożywczy. Nie wiem czym on handlował w czasie wojny. Potem był jakiś domek parterowy, gdzie był magiel. Potem był piętrowy dom, gdzie mój wuj miał swoją pracownię. I dalej też były tego rodzaju domy. To były niewysokie domy. Chyba dwupiętrowego domu nie było tam. Może ten pierwszy, na rogu, jak się zeszło i Króla Leszczyńskiego skręcała w lewo. Może ten dom był dwupiętrowy. Tak sobie przypominam.

Ale po drugiej stronie [prawej] była nieuregulowana ulica, szło się po błocie. Najpierw był w głębi trószkę, cmentarz żydowski. Potem były małe domki, gdzie mieszkali ludzie. I to była chyba ulica Ogródkowa. Taka jak gdyby obok tej Króla Leszczyńskiego szła, ale gdzieś tam w górę. Króla Leszczyńskiego dochodziła do ulicy Długosza, tam się kończyła. W dole, takim zagłębieniu, też były domy mieszkalne i tam był rynek w środku. Tam był taki handel na zewnątrz. To pamiętam. Schodziło się w dół po schodach. Były schody drewniane – bo to było zupełnie nisko,

ta druga strona Króla Leszczyńskiego.

Teraz tak patrzę jeszcze na tą lewą stronę. Tam była taka górka, bo podwórka tych domów to były pod górę i tam na górze też były jakieś domy, gdzie mieszkali ludzie, domy mieszkalne, małe, parterowe. Tam były bardzo nędzne domy, bardzo stare, takie biedne, takie nadające się do rozbiórki, ale ludzie jednak tam mieszkali.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-01-13, Warszawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"